

BIULETYN INFORMACYJNY

WEWNĘTRZNA PUBLIKACJA OGÓLNOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA REFERENDARZY SĄDOWYCH



AKTUALNOŚCI

- w dniu 27 listopada 2003r Zarząd Stowarzyszenia przesłał do Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości sprawozdanie z konferencji EUR w Ragusie opracowane przez p. Annę Ludwicyńską;
- w dniu 13 grudnia 2003r odbyło się w Krakowie zebranie Zarządu Stowarzyszenia, podczas którego Zarząd podjął uchwały w przedmiocie m.in.: zmian w treści *Regulaminu prac Zarządu (...)*, wykreślenia wskazanych osób z listy członków Stowarzyszenia, powołania zespołów tematycznych (ds. współpracy międzynarodowej i legislacyjny) itp.;
- w dniu 10 stycznia 2004r Zarząd Stowarzyszenia otrzymał od Zarządu EUR propozycję uczestnictwa we współtworzeniu studium porównawczego na temat instytucji referendarza sądowego;
- w dniu 19 lutego 2004r Zarząd Stowarzyszenia dokonał przedłużenia ważności pakietu hostingowego dla strony internetowej Stowarzyszenia;
- w dniu 31 stycznia 2004r p. Anna Ludwicyńska złożyła rezygnację z pełnienia funkcji Członka Zarządu w związku z przejściem na asesurę;
- w dniu 05 marca 2004r Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do Urzędu Miasta Krakowa Wydział Spraw Społecznych Referat ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi o poinformowanie o możliwości dofinansowania z Urzędu Miasta Krakowa działalności Stowarzyszenia w zakresie m.in. organizowania szkoleń wyjazdowych;

- w dniu 08 marca 2004r Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do Departamentu Legislacyjno-Prawnego w Ministerstwie Sprawiedliwości z prośbą o umożliwienie Zarządowi Stowarzyszenia uczestniczenia w konsultacjach nad opracowywaniem projektów aktów prawnych oraz wyrażania opinii co do projektowanych zmian w przepisach prawa przygotowywanych przez resort, a dotyczących instytucji referendarza sądowego;
- w dniu 08 marca 2004r Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do Biura Informacji w Ministerstwie Sprawiedliwości z prośbą o informację w przedmiocie warunków i możliwości zamieszczenia na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości (w zakładce Inne strony) adresu strony internetowej Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych.

FORUM

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych a Europejska Unia Referendarzy

W styczniu br. Zarząd EUR zwrócił się do Państw-Członków z inicjatywą zorganizowania zbioru danych (studium porównawczego) na temat instytucji referendarza sądowego w poszczególnych krajach.

Tekst wystąpienia Zarządu EUR w tłumaczeniu p. Anny Ludwicyńskiej załączamy poniżej:

Droży koledzy,

Zgodnie z propozycją wysuniętą w Ragusie, przedstawię plan nowej „Synopsy“ (studium porównawczego).

Prosimy teraz wszystkich wice-przewodniczących o zorganizowanie zbioru danych w waszych krajach, który ma być sporządzony wg następującego schematu – szczególną uwagę należy poświęcić częściom innowacyjnym czyli planom (projektom) i

procesowi telematycznemu (prowadzenie procesów sądowych na odległość dzięki wykorzystaniu środków elektronicznych). Praca zostanie opublikowana wyłącznie w wersji cyfrowej, dlatego dobrze by było opracowywać sprawozdania w formacie hipertekstu. Współpracować z nami mogą również koledzy, którzy nie mają przedstawicielstwa w EUR.

Ten schemat w porównaniu z poprzednią synopsą jest dokładniejszy, ponieważ ma obejmować wszystkie zjawiska występujące w krajach Europy. Jedną część dotyczy zmian w procesach zarządzania, aby dać miejsce nowym doświadczeniom organizacji, które powstają w różnych krajach. Inna ważna część odnosi się do doświadczeń w obrębie innowacji technologicznych różnych krajów europejskich z uwzględnieniem wizji telematycznego procesu.

Schemat opracowania:

- Państwo
- Konstytucja i organizacja władzy państwowej
- Organizacja sądownictwa: stan obecny i rozwój w zarządzaniu środkami: organy samorządu sędziowskiego, przedstawicielstwa, decentralizacja itd.
- referendarz (urzędnik, który posiada ograniczone kompetencje sądowe)
- technologie: rozwój informacji technologicznej (a także telematycznego procesu i elektronicznej organizacji danych – archiwizacji dokumentów, akt sądowych)
- bieżące projekty

Projekt będzie się rozwijał na wielu płaszczyznach

1. Gromadzenie danych w języku danego kraju. Tłumaczenie tekstu na inne języki europejskie ułatwiłoby zadania sekretariatu
2. Tłumaczenie otrzymanych tekstów na pięć języków: angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, włoski
3. Porównawcze badanie syntez/streszczeń
4. wydanie publikacji na CD w formacie PDF (aby umożliwić możliwie indywidualny druk)

Giovanni Assenza
Przewodniczący Zarządu EUR

[Hypertekst są to informacje + odnośniki do dalszych informacji. Odnośniki są specjalnie zaznaczone w tekście i zamiast chodzić do biblioteki, pisać listy, itp. WWW po wybraniu odnośnika w mgnieniu oka dostarcza dalszej informacji. Jak szybko dojdiesz do poszukiwanej zależy od Twojej pomysłowości i wybranej drogi. Dlatego hipertekst jest potężnym narzędziem w nauce i nauczaniu. Autorzy hipertekstów celowo konstruują swoje dokumenty w sposób, który mobilizuje czytelnika do aktywnego poszerzania swojej wiedzy. Z drugiej strony każda, istniejąca już informacja można stosunkowo łatwo uczynić dostępną pod WWW nadając jej format hipertekstu. Ten stosunkowo niewielki nakład pracy potrzebny dla udostępnienia posiadanych już informacji przesądził o sukcesie WWW]

W związku z powyższym materiałem Zarząd Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych pilnie oczekuje na Państwa wnioski, propozycje i sugestie.

Nasze publikacje: poglądy i postulaty legislacyjne

Material, poniżej przedstawiony, został przygotowany przez p. Jacka Niedzielskiego referendarza sądowego, zatrudnionego w SR w Wołominie.

Status Referendarza Sądowego

W ustawie „prawo o ustroju sądów powszechnych” (dalej d.usp) z dn. 20 czerwca 1985r. pojawił się przepis art. 129§1 „*W sądach są zatrudnieni referendarze sądowi, którzy wykonują czynności administracyjne oraz czynności z zakresu nadzoru nad pracą sekretariatów sądowych, określone przez prezesa sądu* §2 *Na stanowisku referendarza sądowego może być zatrudniony pracownik, który ma co najmniej pięcioletnią praktykę na stanowisku sekretarza sądowego*”.

W efekcie ponad dwudziestu nowelizacji d.usp status r.s. uległ radykalnej zmianie. Określały go art. 122 do art. 122¹, zaostrzono kryteria zostania referendarzem: studia prawnicze lub administracyjne, aplikacja, egzamin referendarski, ślubowanie, mianowanie, odpowiednie stosowanie niektórych przepisów dotyczących sędziów – to najistotniejsze.

Żaden przepis nie nadawał r.s. niezależności. Ich niezależność przy dokonywaniu wpisów w księgach wieczystych i rejestrach sądowych wynikała z przepisów ogólnych, a konkretnie z art. 100§1 Kodeksu Pracy „*Pracownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umowy o pracę*”.

Tak więc referendarze sądowi dokonując wpisów w oparciu o stosowne przepisy musieli ich przestrzegać podobnie jak każdy inny pracownik. Do tego nie jest potrzebny żaden przepis o niezależności, r.s. w sprawach nieuregulowanych w d.usp podlegali przepisom ust. o pracownikach sądów i prokuratury, dalej o pracownikach urzędów państwowych, a następnie przepisom Kodeksu Pracy. Byli wysokimi rangą, ale urzędnikami (*sensu stricto*). Ten status utrwalił się zarówno w mentalności sędziów jak i referendarzy.

Nowa ustawa prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej n.usp) na nowo określiła status referendarzy sądowych jako funkcjonariuszy sądowych – pracowników jurysdykcyjnych. Najistotniejsze zmiany to: możliwość powołania na urząd sędziego dla referendarzy ze zdaniem egzaminem sędziowskim bez konieczności odbywania asesury, zastrzeżenie kryteriów mianowania referendarzy, szczegółowe przepisy o rozwiązaniu stosunku pracy z referendarzem, związanie wynagrodzenia referendarzy z sędziowskim, komisje dyscyplinarne referendarzy, namiastka samorządu referendarzy – art.152§1i2 n.usp (na razie pozostaje w teorii) i wreszcie najbardziej kontrowersyjny „?” przepis art.150§4 „Referendarz sądowy w zakresie wykonywanych **obowiązków jest niezależny**”. Co to znaczy niezależny?

Wiele osób – *horribile dictu* – także sędziowie, uważa, że dotyczy to tylko czynności orzeczniczych. Jest to rozumowanie błędne. Jak już wcześniej wykazałem, w czasie obowiązywania d.usp owa niezależność w czynnościach orzeczniczych istniała na zasadzie przepisów ogólnych (art.100§1 KP).Spróbuję dokonać wykładni przepisu art. 150§4 n.usp.

Nową usp uchwalono według wówczas obowiązujących zasad techniki prawodawczej, zasady te są uniwersalne i obowiązują nadal (Uchwała Rady Ministrów Nr 147 z dn. 5 listopada 1991r. /MP z dn. 16.12.1991r./) - §5.1 „*W ustawie należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu.*” – znaczenie słowa niezależny „*nie podporządkowany komuś, czemuś, rozporządzający sobą, samodzielny, niezawisły, wolny, niepodległy*” (Słownik Języka Polskiego – Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 1996r. redaktor naukowy prof. Mieczysław Szymczak).

§ 7 ww. uchwały „*Do oznaczenia jednakowych pojęć należy używać jednakowych określeń, a różnych pojęć nie powinno oznaczać się tymi samymi określeniami*”.

W n.usp prawodawca uchwalił w art.2§2 „**Zadania z zakresu ochrony prawnej w sądach rejonowych wykonują referendarze sądowi**”.

W art. 147§1 n.usp „*Do wykonywania określonych w ustawach **czynności** należących do sądów w zakresie ochrony prawnej, a w szczególności postępowania w sprawach związanych z prowadzeniem ksiąg wieczystych i rejestrów sądowych, w sądach rejonowych zatrudniani są referendarze sądowi*”.

Prawodawca użył więc w n.usp trzech określeń, **czynności, zadania, obowiązki**, a do tego ostatniego słowa – obowiązki, dołączył przymiotnik „**niezależny**”, którego znaczenie w jego podstawowym i powszechnym znaczeniu określa Słownik Języka Polskiego.

Błędna jest interpretacja zawężająca znaczenie słowa niezależny. Przymiotnik „niezależny” jest w sensie logicznym nazwą referendarza sądowego (referendarz sądowy jest niezależny). Nazwa w sensie logicznym jest

znakiem konotacji nazywanym konotowaniem, a taki zbiór cech, który przysługuje wszystkim desygnatom danej nazwy i tylko tym desygnatom, nazywamy konotacją nazwy. Zbiór wszystkich desygnatów danej nazwy przy danym jej znaczeniu nazywa się zakresem tej nazwy, przy tym jej znaczeniu.

Konkludując, w świetle zasad uchwały 147 RM (§5.1 i §7) oraz użytego przez prawodawcę w n.usp określenia (nazwy r.s.), zakres niezależności r.s. określa Słownik Języka Polskiego.

Pozostając przy logice należy nadmienić, iż między treścią i zakresem nazwy zachodzi bardzo ścisły związek. Jego charakterystykę podaje tzw. prawo odwrotnej proporcjonalności, które brzmi: „czym bogatsza jest treść tym mniejszy jest zakres” i odwrotnie „czym większy jest zakres tym uboższa jest treść”.

Wspominam o tym dlatego, że referendarz sądowy jest niezależny tylko w zakresie wykonywanych obowiązków (szczegółowo odnoszę się do tego zagadnienia przy wykładni systemowej), to znaczy, że tylko tam gdzie te obowiązki wykonuje, a więc w miejscu pracy, a nie poza nim (np.: brak immunitetu).

TO TYLE NA TEMAT WYKŁADNI JĘZYKOWEJ, GRAMATYCZNEJ I LOGICZNEJ (w skrócie).

Często podnoszone są zarzuty, że czas pracy referendarza jest regulowany regulaminem pracy, bowiem nie odnosi się do niego analogiczny przepis art.83 n.usp „*Czas pracy sędziego jest określony wymiarem jego zadań*”.

Ja twierdzę, że nienormowany czas pracy sędziego wynika z jego niezawisłości, a referendarza z jego niezależności, są to synonimy.

Błąd w rozumowaniu, że brak w uregulowaniach prawnych analogicznego przepisu do art.83 n.usp z odniesieniem do referendarza, ma jakieś prawne znaczenie, można ukazać najdobitniej poprzez przykłady.

Gdyby przyjąć, że z braku jakiegoś przepisu w danym akcie prawnym wynikają jakieś prawa, to na przykład: brak jest w przepisach o referendarzach przepisu, który mówi, że „referendarz powinien mieć willę” – uznając ww. tok rozumowania należałoby przyjąć, że wobec braku takiego przepisu referendarzowi należy się willa z urzędu.

A gdyby przyjąć, że w przepisach o referendarzach brak jest przepisu, że „referendarz nie powinien mieć willi”, rozumując tak samo, należałoby referendarzowi willę odebrać, gdyby ją posiadał. Można także odwrotnie.

Jak widać wywodzenie normy z braku przepisu jest wielce absurdalne.

TERAZ WYKŁADNIA SYSTEMOWA (krótko).

Nowa usp art.152§3 „*W sprawach nie uregulowanych w ustawie, do referendarzy*

sądowych stosuje się przepisy o pracownikach sądów i prokuratury”

Ww. ustawa odsyła w sprawach nieuregulowanych do ustawy o pracownikach urzędów państwowych, a co do ewentualnych spraw nieuregulowanych w tej ustawie do Kodeksu Pracy.

Kodeks Pracy w Rozdziale II „Obowiązki pracownika” w art. 100§1 określa ogólne obowiązki pracownika, a w §2 ich przykładowe wyszczególnienie, m.in. o przestrzeganiu przez pracownika czasu pracy ustalonego w zakładzie pracy.

Wobec szczegółowego uregulowania w n.usp art.150§4 po słowach w KP Rozdział II Obowiązki pracownika należy ustawić art. 150§4 n.usp „Referendarz sądowy w zakresie wykonywania obowiązków jest niezależny”, tym samym przepisy Rozdziału II KP nie mają zastosowania do referendarzy sądowych.

Urzędnicy Sądowi zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę i obowiązują ich regulamin pracy. My – referendarze jesteśmy mianowani przez Ministra Sprawiedliwości i przez Niego skierowani na określone miejsce pracy. Składamy ślubowanie i dochowanie obowiązków wynikających z roty ślubowania jest naszym regulaminem pracy.

Powtórzę raz jeszcze: czas pracy sędziów jest nienormowany na podstawie art. 178 ust.1 Konstytucji RP, a czas pracy referendarzy sądowych na podstawie art. 150§4 n.usp.

Uzasadnienie, że nienormowany czas pracy sędziego wynika z art. 83 n.usp jest błędne. Przepis ten został uchwalony w d.usp jako art. 68, jego *ratio legis* jest dla sędziów bardzo niekorzystne. Systemowo art. 82 n.usp umieszczony jest wśród przepisów określających obowiązki sędziego i gdy się doda wspomniane już *ratio legis* (wykładnia funkcjonalna), wówczas można w pełni określić wykładnię tego przepisu, co oczywiście nie ogranicza sędziowskiej niezawisłości. Uzasadnienie omawianego przepisu wygłosili Minister Domszalski i Poseł Lesińska na 67 posiedzeniu Sejmu z 20 czerwca 1985r. X sesja Sejmu.

Ponieważ mój wywód dotyczy czego innego nie będę uzasadniał cytował.

WYKLĄKANIA HISTORYCZNA – FUNKCJONALNA

Cytaty (fragmenty) z uzasadnienia do Rządowego projektu ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, druk nr 1656 wpłynął do sejmu 12.01.200r., druk nr 1656 – A wpłynął do sejmu 04.12.200r.:

„W stosunku do obecnie obowiązującej ustawy (d.usp przypis mój) ustrojowej nowym uregulowaniem jest wskazanie na dwa obszary kompetencji sądów powszechnych (art.1§2i3)

1) powierzony konstytucyjnie wymiar sprawiedliwości,

2) zadania z zakresu ochrony prawnej, nie stanowiące wymiaru sprawiedliwości lecz

należące z mocy ustaw do sądów powszechnych i tradycyjnie w Polsce przekazywanych sądom.

Są to przede wszystkim zadania z zakresu rejestrów sądowych, ksiąg wieczystych, postępowania egzekucyjnego i wykonawczego, przy wykonywaniu których nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia konfliktu co do prawa.

Warto dodać, że Konstytucja chociaż posługuje się pojęciem „wymiar sprawiedliwości” nie wyjaśnia znaczenia, konstruując jedynie zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości, przez powierzenie jego wykonywania sądom. Taka konstrukcja nie uprawnia jednak do wniosku, że wszystkie zadania wykonywane przez sądy stają się przez to wymiarem sprawiedliwości.

Wydaje się zatem możliwe i dopuszczalne zbiorcze określenie zadań sądów powszechnych nie będących sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości jako „zadań z zakresu ochrony prawnej”. Nie sprzeciwia się takiemu podziałowi zadań sądów powszechnych żadna z konstytucyjnych zasad ustrojowych. W wykonaniu obu dziedzin sądy powszechne mają zagwarantowaną niezależność od innych władz, stosownie do art. 10 ust.1 Konstytucji.

W kontekście powyższego można było lepiej niż dotychczas określić pozycję ustrojową referendarzy sądowych, jako funkcjonariuszy sądowych uprawnionych do wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej (art.2 ust.2), podczas gdy zadania sądów w zakresie wymiaru sprawiedliwości mogą być wykonywane wyłącznie przez sędziów (art.2 ust.1)”.

„Część III Pracownicy sądowi, kuratorzy sądowi, ławnicy oraz organy pomocnicze sądów.

2) Spośród pracowników nie będących sędziami projekt reguluje sprawy następujących grup pracowniczych:

- referendarzy sądowych jako pracowników jurysdykcyjnych, w zakresie nie wymagającym w myśl Konstytucji działania przez sędziego,
- Asystentów sędziów, jako nowej kategorii wysoko wykwalifikowanych pracowników z wykształceniem prawniczym, powołanych do czynności pomocniczych w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.
- urzędnicy sądowi (sic. przypis mój)
- inni pracownicy sądowi

Regulacje dotyczące urzędników i innych pracowników sądowych zawierają wyłącznie normę ogólną z odesłaniem do ustawy z dn. 18 grudnia 1998r. o pracownikach sądów i prokuratury (Dz. U. Nr 162 poz.1125)”

Nad wyraz przejrzyście wynika z fragmentów cytowanego uzasadnienia, że referendarze sądowi od ponad dwóch lat i trzech miesięcy nie są już urzędnikami, jakimi byli w czasie obowiązywania d.usp i jak się to obecnie powszechnie błędnie uważa.

Za taką moją interpretacją przemawiają także zmiany w przepisach (Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Nr 8/88/0 z dn. 22 lutego 1988r.

W skrócie: §175⁶ 1 i 2 cytowanego zarządzenia, zrównują one w wydziałach

wieczystoksięgowych pozycję referendarza sądowego z pozycją sędziego tego wydziału.

Stanowisko zbieżne z moją interpretacją statusu referendarza sądowego przedstawiło Ministerstwo Sprawiedliwości swoim pismem DSP VIII 754/18/03 z dn. 13.08.2003r. do Przewodniczącego Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych.

Dla przypomnienia, Minister Sprawiedliwości sprawuje zwierzchni nadzór nad działalnością administracyjną sądów: art. 9 n.usp.

Krótki cytat pisma Ministerstwa: *„Zgodnie zaś z treścią art.150§4 cytowanej wyżej ustawy o ustroju sądów powszechnych. referendarz jest niezależny w zakresie wykonywanych obowiązków. Tak więc referendarze sądowi wykonując swoje zadania z zakresu ochrony prawnej podlegają nadzorowi nad działalnością administracyjną sądów wykonywanemu przez prezesa sądu i przewodniczącego wydziału, analogicznie do sędziów”* i dalej, *„Wprawdzie art. 152§2 ustawy o ustroju sądów powszechnych odsyła do odpowiedniego stosowania do referendarzy sądowych przepisów o pracownikach sądów i prokuratury, ale jedynie w zakresie nieuregulowanym ustawą. Tymczasem w świetle wyżej przytoczonych przepisów brak jest podstaw do przyjęcia, że są to kwestie nieuregulowane w ustawie o ustroju sądów powszechnych”*.

Podsumowując: z przykrością muszę stwierdzić, że sami referendarze nie wierzą, że mają takie prawa, no może nie wszyscy. Nie musimy o nie pokornie prosić, ani też korzystać z jakichś przyznanych nam udogodnień. Możemy i musimy wymagać, aby ustawa, która obowiązuje od ponad dwóch lat, była stosowana. Niestosowanie tej ustawy do tej pory jest niczym innym **jak uporczywym naruszeniem praw pracowniczych**, naszych praw zagwarantowanych ustawą.

W dn. 14.11.2003r. Departament Kadr Ministerstwa Sprawiedliwości rozesłał do referendarzy sądowych ankietę (pismo DKV 1110/333/03) w celu badania *„funkcjonowania nowoutworzonych stanowisk w sądach powszechnych, tj. asystentów sędziego i referendarzy”*.

Tam w Ministerstwie uważają, że nowoutworzone stanowisko referendarza sądowego funkcjonuje na zasadach i prawach ujętych w nowej ustawie prawo o ustroju sądów powszechnych, a w sądach rejonowych stosowane jest prawo – no właśnie jakie?

Nasze, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych funkcjonuje w strukturach EUROPEJSKIEJ UNII REFERENDARZY (EUR). Czy organizacja działająca na forum europejskim nie wygląda zbyt groteskowo, jeżeli we własnym kraju nie potrafi wyegzekwować należnych praw, praw które uchwalił prawodawca i które obowiązuje, czy to się komuś podoba czy nie.

Niniejszy tekst, na użytek Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy

Sądowych sporządził Jacek Niedzielski – referendarz sądowy.

Niniejszy numer przygotowali:
Maciej Neusser (Kraków)

Data wydania: 09.03.2004r